

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 28 października 2015 roku zasądził od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 50.654 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu i sądowych.

Wyrok zapadł w sprawie, w której strona powodowa domagała się od pozwanego ubezpieczyciela spełnienia świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia. Według twierdzeń faktycznych pozwu strony łączyła umowa ubezpieczenia, która obejmowała szkody rzeczowe powstałe w następstwie pożaru. 22 października 2010 roku w budynku stanowiącym własność powoda wybuchł pożar. Na skutek pożaru zniszczeniu uległy m.in. maszyny i urządzenia, w tym sprężarka (...). Powód żądał zasądzenia kwoty 70.600 zł stanowiącej równowartość kosztu zakupu nowej maszyny – sprężarki śrubowej (...) + (...) wg oferty nr 040/BAR/2010 z dnia 10 listopada 2010 roku wraz z przynależnościami, będącej odpowiednikiem spalonej maszyny. Ubezpieczyciel odmówił zapłaty odszkodowania twierdząc, że powód nie wypełnił obowiązków wynikających z ogólnych warunków ubezpieczenia. Powód żądał odsetek od dnia 11 stycznia 2012 roku twierdząc, że pismem z dnia 20 grudnia 2011 roku wezwał pozwanego do zapłaty według cen przesłanych ofert w terminie 14 dni, a pismo zostało odebrane 27 grudnia 2011 roku.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa twierdząc, że instalacja elektryczna w budynku została wykonana bez wymaganego pozwolenia na zmianę sposobu użytkowania obiektu, w oparciu o dokumentację uproszczoną, opracowaną niezgodnie z obowiązującymi przepisami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Wykonanie nowej rozdzielni oraz instalacji zasilania sprężarki nr 3 odbyło się niezgodnie z dokumentacją projektową, zaniechano powykonawczych prób i pomiarów nowej instalacji, co najmniej przyczyniło się do powstania szkody. Należyte wykonanie instalacji zapewniłoby skuteczność ochrony i ograniczyłoby w znacznym stopniu zakres szkody, gdyż szkoda dotyczyłaby jedynie sprężarki S3. Wskazano, że powód samowolnie zmienił sposób użytkowania przybudówki, co stanowiło naruszenie przepisów prawa budowlanego. Książka obiektu nie zawierała wymaganych zapisów, między innymi w zakresie wykonania instalacji elektrycznych i zmiany sposobu użytkowania tego pomieszczenia na sprężarkownię. Bezpośrednią przyczyną szkody było zwarcie w sprężarce nr 3 albo w instalacji zasilającej sprężarkę. Na powstanie awarii bezpośredni wpływ miało zaś działanie powódki, w szczególności wykonanie instalacji przez pracowników powódki w oparciu o uproszczoną dokumentację, niezgodną z obowiązującymi przepisami prawa, a także wykonanie tej instalacji niezgodnie z dokumentacją projektową sporządzoną przez J. P.. Pozwana podniosła, że poprzez powyższe zachowanie powódka naruszyła postanowienia § 27 ust. 1 pkt 1 (...), co z kolei zgodnie z § 28 (...) stanowiło podstawę odmowy wypłaty odszkodowania.

Sąd I instancji ustalił, że 27 stycznia 2010 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. zawarła z pozwaną Towarzystwo (...) spółką akcyjną w W. umowę ubezpieczenia majątkowego przedsiębiorstw na okres od 29 stycznia 2010 roku do 28 stycznia 2011 roku. Zakres ubezpieczenia obejmował szkody rzeczowe, w tym maszyny i urządzenia w wartości odtworzeniowej, na sumy stałe. W umowie przewidziano również tzw. franszyzę redukcyjną w wysokości 1.000 zł na każde zdarzenie.

Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia Majątku Przedsiębiorstw, zatwierdzone na mocy uchwały Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 13 lipca 2007 roku (dalej: (...)).

Zakresem ubezpieczenia zostały objęte szkody rzeczowe w następstwie ryzyk nazwanych zgodnie z § 2 -8 i 10 (...). Według § 2 ust. 1 pkt 1 (...) ubezpieczonemu przysługuje odszkodowanie, jeżeli szkoda w ubezpieczonym mieniu powstała w wyniku pożaru. Za pożar uważa się ogień, który wydostał się poza palenisko lub powstał bez paleniska i rozprzestrzenił się o własnej sile.

W § 19 ust. 2 pkt 1 lit. „b” (...) postanowiono, że wartością ubezpieczeniową przedmiotu może być wartość odtworzeniowa (nowa) w odniesieniu do maszyn, urządzeń, wyposażenia, nakładów adaptacyjnych oraz innego mienia. Wartość tę stanowi kwota środków finansowych niezbędna do zakupu lub odtworzenia mienia o takich samych lub najbardziej zbliżonych parametrach użytkowych i jakościowych jak mienie będące przedmiotem ubezpieczenia.

Stosownie do § 22 ust. 2 (...) regulującego kwestię ustalenia wysokości szkody i odszkodowania w przypadku szkody całkowitej, jeżeli doszło do utraty mienia lub zostało ono uszkodzone w takim stopniu, że jego naprawa nie jest możliwa lub zasadna, ponieważ nawet po jej dokonaniu mienie to nie odzyskałoby dotychczasowej funkcjonalności, wówczas A. wypłaci odszkodowanie równe wartości ubezpieczeniowej tego mienia bezpośrednio przed powstaniem szkody, w granicach jego sumy lub uzgodnionego w odniesieniu do tego mienia limitu odpowiedzialności. W wypadku szkody całkowitej w mieniu ubezpieczonym na wartość odtworzeniową (nową) przy wyliczeniu odszkodowania nie będzie uwzględniany stopień zużycia technicznego mienia, według stanu bezpośrednio przed powstaniem szkody. Jeżeli w procesie likwidacji szkody całkowitej w mieniu ubezpieczonym na wartość księgową brutto okaże się, że wartość ta jest wyższa od wartości odtworzeniowej (nowej) tego mienia, to wówczas górną granicą odpowiedzialności A. stanowi wartość odtworzeniowa (nowa) mienia, które uległo szkodzie. Według § 22 ust. 6 pkt 2 (...) przy ustaleniu wartości odszkodowania nie uwzględnia się podatku od towarów i usług (VAT), który zgodnie z obowiązującymi przepisami podlega odliczeniu.

W odniesieniu do szkód w maszynach i urządzeniach, których w celu odtworzenia nie można kupić ze względu na zakończenie produkcji, A. wypłaci odszkodowanie równe zakupowi mienia o najbardziej zbliżonych parametrach jakościowych, użytkowych i technicznych (§ 22 ust. 8 (...)).

Z § 22 ust. 9 (...) wynika, że jeżeli koszt odtworzenia mienia ma zostać poniesiony w walucie obcej, to do jego przeliczenia na walutę polską zastosowanie ma kurs, według którego bank realizujący przelew przeliczył walutę obcą na złoty polski. W innych przypadkach stosuje się średni kurs wymiany danej waluty podany przez NBP, z dnia powstania szkody.

Zgodnie z § 27 (...) ustanawiającym obowiązki ubezpieczonego, ubezpieczony pozostawał zobowiązany do:

- 1) przestrzegania obowiązujących przepisów i norm odnoszących się do prowadzonej przez niego działalności, a zwłaszcza przepisów o ochronie przeciwpożarowej, BHP, budowie i eksploatacji urządzeń, wykonywania dozoru technicznego oraz respektowania postanowień uzgodnionych w umowie ubezpieczenia,
- 2) utrzymywania ubezpieczonego mienia w należyтым stanie technicznym, bieżącej kontroli, dokonywania niezbędnych napraw, remontów i konserwacji,
- 3) utrzymywania w należyтым stanie technicznym i uruchamiania wszystkich posiadanych zabezpieczeń przeciwpożarowych, przeciwkradzieżowych i innych zabezpieczeń,
- 4) zamykania na wszystkie zamki drzwi zewnętrznych, zamykania okien i innych otworów w budynkach, zwłaszcza po godzinach pracy, w razie zagrożenia opadami deszczu, huraganem, gradem lub jeżeli zakresem ochrony ubezpieczeniowej objęte jest ryzyko kradzieży z włamaniem lub rabunku,
- 5) eksploatacji mienia zgodnie z jego przeznaczeniem i zaleceniami producenta,
- 6) realizacji wydanych przez A. zaleceń pokontrolnych dotyczących poprawy bezpieczeństwa, o ile wcześniej zaakceptował je na piśmie lub za pośrednictwem poczty elektronicznej,
- 7) prowadzenia listy ewidencyjnej ubezpieczonego mienia, dokumentacji produkcyjnej i księgowej oraz ich przechowywania w miejscu zapewniającym ochronę przed zniszczeniem w razie szkody,

8) regularnego kopiowania danych komputerowych dotyczących działalności przedsiębiorstwa oraz ich przechowywania w innym miejscu niż miejsce ubezpieczone,

9) niezwłocznego informowania A. o zmianie rodzaju prowadzonej działalności, a także o pojawieniu się innych znanych ubezpieczającemu okoliczności, które mają istotny wpływ na wzrost ryzyka powstania szkody i / lub na jej potencjalny rozmiar.

Według § 27 ust. 3 pkt 4 (...) w razie wystąpienia szkody ubezpieczający jest zobowiązany do umożliwienia A. lub osobom działającym na jego zlecenie przeprowadzenia postępowania mającego na celu ustalenie przyczyn powstania szkody oraz ustalenie wartości odszkodowania, jak również przedłożonych potrzebnych w tym celu dokumentów i udzielenia niezbędnych informacji. A. może wymagać wykazu całości mienia znajdującego się w miejscu ubezpieczenia w dniu wystąpienia szkody.

Stosownie natomiast do § 28 (...), jeżeli ubezpieczający nie wypełnił któregoś z obowiązków wymienionych w (...) i w umowie ubezpieczenia oraz o ile niewypełnienie danego obowiązku było główną przyczyną powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiaru, to wówczas A. jest uprawnione do zmniejszenia odszkodowania, w stopniu nie większym niż stopień, w jakim niewypełnienie tego obowiązku przyczyniło się do powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiaru. Gdyby spełnienie danego obowiązku pozwoliłoby uniknąć powstania szkody A. uprawniony był nawet do odmowy wypłaty odszkodowania.

Według § 26 (...) należne odszkodowanie A. miał wypłacić w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu ubezpieczeniowym. Jeżeli wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności A. lub wysokość odszkodowania okazałoby się niemożliwe, wypłata odszkodowania miała zostać dokonana w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporną część odszkodowania A. zobowiązany był wypłacić w terminie 30 dni.

Przed zawarciem umowy przedstawiciel ubezpieczyciela dokonywał oględzin zakładu powódki i nie zgłaszał żadnych uwag w zakresie stanu bezpieczeństwa pożarowego, nie miał uwag do stanu budynków.

Pracownikom powódki znane są zasady BHP i przepisy przeciwpożarowe.

Powódka w 2004 roku na należącym do niej terenie w R. przy ul. (...), wybudowała budynek gospodarczy stanowiący przybudówkę do hali produkcyjnej. Pierwotnie budynek pełnił funkcję pomieszczenia magazynowego (narzędziowni) i nie przewidziano w nim wykonania wewnętrznej instalacji elektrycznej. Przedstawiciele powódki zdecydowali, że zmienią przeznaczenie pomieszczenia na pomieszczenie sprężarkowni. Powódka nie wystąpiła do właściwego organu o zmianę sposobu użytkowania przybudówki. Projekt zmiany użytkowania pomieszczenia na pomieszczenie sprężarkowni sporządził mgr inż. J. P.. Powódka uznała, że projekt ten nie odpowiada jej potrzebom i w związku z tym przy zmianie sposobu użytkowania przybudówki nie skorzystała z niego. W celu wykorzystania pomieszczenia jako pomieszczenia sprężarkowni oraz zamontowania w pomieszczeniu maszyn i urządzeń, wykonano w pomieszczeniu instalację elektryczną wraz z dodatkową rozdzielnią elektryczną. Prace te wykonali pracownicy powódki. Oceny pomieszczenia pod względem konstrukcyjnym – budowlanym dokonał E. D. i nie stwierdził żadnych zastrzeżeń w tym przedmiocie.

Po zmianie przeznaczenia pomieszczenia na pomieszczenie sprężarkowni zamontowano w nim sprężarki w niedalekiej odległości od siebie. Montażem tych urządzeń zajmowali się pracownicy powódki. Odbywał się on według wskazań producenta. Początkowo w pomieszczeniu sprężarkowni zainstalowano szafkę rozdzielczą zasilaną kablem siłowym 240 mm<sup>2</sup> i od tej szafki poprowadzono zasilanie znajdujących się w sprężarkowni urządzeń. W 2010 roku w okresie sierpień – wrzesień została zbudowana instalacja elektryczna kablem 50 mm<sup>2</sup> i kablem ziemnym o wzmocnionej izolacji. Przestrój kabla został zmieniony na 50 mm<sup>2</sup>, ponieważ instalacja zaprojektowana przez producenta była na napięcie 380 Volt, a w firmie (...) napięcie wynosiło 415 Volt.

W przedsiębiorstwie powódki sprężarki były co jakiś czas wymieniane, ponieważ psuły się z uwagi na intensywność pracy i zapylenie. Częsty zakup sprężarek był spowodowany także spadkiem ich wydajności – pompowały mniej powietrza niż powinny.

W pomieszczeniu sprężarkowni na dzień 22 października 2010 roku znajdowały się trzy sprężarki, dwie marki (...) i jedna marki BAUER. Sprężarka (...) /500 została sprowadzona przez powódkę z Niemiec jako maszyna używana i przyjęta jako środek trwały w dniu 21 października 2010 roku. Przed montażem i uruchomieniem maszyna przeszła przegląd i badania techniczne, tj. przegląd mechaniczny oraz elektryczny. Sprężarka została podłączona przez pracownika powódki F. B. (1), który posiadał do tego odpowiednie uprawnienia. F. B. (1) użył kabla 4x50 mm<sup>2</sup> i zastosował zabezpieczenie 200 Amper, z kolei zabezpieczenie termiczne było ustawione fabrycznie i wymieniony nie zmieniał tego ustawienia. Sprężarka została tak podłączona, że kable szły od szafki rozdzielczej po ścianie, po czym schodziły w dół, w rurkach szły przy sprężarce, a na końcu wchodziły do sprężarki. Stan techniczny sprężarki oraz aparatura techniczna nie wzbudziły podejrzeń F. B. (1). Inny pracownik powódki - R. W. (1) podczas swojej zmiany w dniu 22 października 2010 roku sprawdzał pracę sprężarki i nie zauważył, aby coś działo się z tym urządzeniem.

Nie wszyscy pracownicy powódki mieli możliwość włączania i wyłączania sprężarek, robili to kierownik działu albo brygadziści. Zazwyczaj w firmie powódki przeglądy maszyn i urządzeń wykonywali pracownicy podlegli R. S.. Sprawdzeń przewodów elektrycznych dokonywali natomiast elektrycy zatrudnieni u powódki. Sprężarki były wymieniane stosunkowo często.

W nocy z 22 października na 23 października 2010 roku w pomieszczeniu sprężarkowni oraz w pomieszczeniach przyległych do hali produkcyjnej wybuchł pożar. Pożar powstał w pomieszczeniu sprężarkowni i rozprzestrzenił się po elementach palnych, wyposażenia i maszyn na całą halę produkcyjną oraz halę obróbki powierzchniowej R.. Dym wydobywający się ze sprężarkowni zauważył jeden z pracowników powódki, który powiadomił o tym fakcie brygadzystę działu maszyn – R. K.. Po przybyciu do pomieszczenia sprężarkowni R. K. zauważył dym i ogień wydobywający się z tylnej części sprężarki. Po wyłączeniu głównego wyłącznika bezpieczeństwa sprężarki R. K. wraz z innymi pracownikami rozpoczął akcję gaszenia pożaru za pomocą gaśnic, ale akcja ta nie powiodła się. Na miejscu pożaru był obecny także prezes zarządu spółki A. - H. M., który po nieudanej akcji gaśniczej pojechał po J. B., aby ten pomógł wyłączyć prąd. Po przybyciu na miejsce zdarzenia J. B. wyłączył zasilanie niskiego napięcia. Wysokie napięcie zostało wyłączone przez energetykę. O zdarzeniu powiadomiono Straż Pożarną, która przybyła na miejsce zdarzenia i rozpoczęła akcję gaśniczą. Na miejsce zdarzenia przybyli także funkcjonariusze Policji wraz z biegłym z zakresu pożarnictwa T. L..

Na skutek pożaru zniszczeniu uległy elementy substancji budowlanej wraz z instalacjami elektrycznymi i sanitarnymi poszczególnych części obiektów, a także maszyny i urządzenia oraz środki obrotowe znajdujące się w pomieszczeniach. Wśród maszyn, które uległy całkowitemu spaleniowi znajdowała się sprężarka sprężarki (...).

Podczas pożaru spaleniowi uległa dokumentacja maszyn (przeglądy). Przeglądy maszyn wykonywał standardowo K. T. w zakresie wymiany olejów i filtrów powietrza. (...) pasków klinowych i przeglądy techniczne aparatury wykonywał F. B. (1). Przeglądy instalacji elektrycznych wykonywali elektrycy. Fakt przeprowadzenia przeglądu był stwierdzany w prowadzonych na ten cel zeszytach. Dokumentacja w dacie pożaru znajdowała się w szufladach maszyny.

Rzeczoznawca z zakresu pożarnictwa kpt T. L. po uprzednich oględzinach miejsca pożaru, sporządził opinię, w której ustalił najbardziej prawdopodobną według niego przyczynę zdarzenia, a mianowicie stwierdził, że pożar powstał w miejscu ustawienia sprężarki (przy piaskarce automatycznej). Przyczyną powstania pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej sprężarki. Skala zniszczeń była tak duża, że biegły nie mógł pobrać materiału do badań laboratoryjnych. Podczas oględzin biegły zauważył w tablicach rozdzielczych, bezpiecznikowych ślady niedozwolonego naprawienia wkładek topikowych – bezpieczników. Jedna naprawa polegała na wstawieniu miedzianych przewodów do wkładki, a druga polegała na włożeniu metalowych blaszek pomiędzy bezpiecznik a główkę lub między bezpiecznik a gniazdo.

Komenda Powiatowa Policji w C. prowadziła dochodzenie w sprawie pożaru zaistniałego na terenie przedsiębiorstwa (...) w R.. Dochodzenie zostało umorzone.

Wcześniej na terenie firmy (...) zdarzały się pożary. Pożary były gaszone przez pracowników powódki za pomocą gaśnic. W 2007 roku miał miejsce pożar maszyny odlewniczej.

W dniu 23 października 2010 roku komisja składająca się z pracowników powódki R. S., Z. C. oraz J. B. sporządziła protokół strat po pożarze, w którym stwierdzono, że wystąpiła strata w zakresie maszyn i urządzeń w sprężarkowni. Całkowitemu spaleni uległy dwie sztuki sprężarek (...) oraz jedna sprężarka BAUER. J. B. w trakcie oględzin nie zauważył niczego co świadczyłoby o tym, że instalacja elektryczna uległa zapaleniu. Po pożarze pomieszczenie widział także R. W. (1), który nie zauważył, nadpaleń wzdłuż przewodów, nie zauważył uszkodzeń instalacji.

Powódka powołała także wewnętrzny zespół wypadkowy celem ustalenia okoliczności i przyczyn pożaru. W skład zespołu wchodził K. Z., K. C. i M. U.. Zespół przesłuchał świadków zdarzenia, dokonał oględzin miejsca zdarzenia, a formułując wnioski opierał się na wynikach ustaleń biegłego z zakresu pożarnictwa kpt T. L., z których wynikało, że pożar rozpoczął się od sprężarki znajdującej się w pomieszczeniu sprężarek.

W dniu 23 października 2010 roku powódka zgłosiła pozwanej zdarzenie oraz powstałą na jego skutek szkodę. Pozwana zleciła przeprowadzenie pełnej likwidacji szkody firmie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Szkodą powódki ze strony firmy (...) sp. z o.o. zajmowali się P. K. w zakresie ustalenia stanu maszyn i urządzeń oraz weryfikacji roszczenia w tym zakresie, J. S. w zakresie oceny stanu instalacji elektrycznej oraz ustalenia przyczyny powstania szkody, T. A. w zakresie budowlanych uszkodzeń oraz prawnik S. J..

W dniu 28 października 2010 roku przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia z udziałem przedstawicieli stron. Ze strony powódki obecny był jej pełnomocnik K. Z., J. B. i M. U., a ze strony pozwanej trzy osoby z firmy (...), w tym P. K. i J. S.. Podczas oględzin na miejscu zdarzenia obecni byli także pracownicy powódki R. B., K. C., R. S.. Wzrokowa ocena maszyn wystarczyła P. K. do uznania, że maszyny podlegały szkodzie całkowitej. Drugi z ekspertów J. S. na podstawie dokonanych oględzin, rozpytania świadków zdarzenia oraz braku dokumentacji technicznej maszyn stwierdził, że przyczyną pożaru było niewłaściwe wykonanie instalacji elektrycznej zasilającej sprężarkę oraz brak przeglądu sprężarki przed uruchomieniem oraz potwierdzających sprawność sprężarki i poprawność wykonania instalacji dla potrzeb służących zasilaniu sprężarki. Według J. S. awaria miała miejsce wewnątrz sprężarki. J. S. wyjaśnienia pracowników powódki, że dokumentacja techniczna sprężarki była przechowywana przy maszynie i uległa spaleni uznał za niewiarygodne.

Protokół z dnia 23 października 2010 roku sporządzony przez pracowników powódki został załączony do protokołu oględzin z dnia 28 października 2010 roku. Kolejne oględziny dotyczyły urządzenia Macho. W trakcie tych oględzin udział wzięli przedstawiciele obu stron.

W toku czynności likwidacyjnych przedstawiciele spółki (...) sp. z o.o. zażądali od powódki przekazania dokumentów potrzebnych do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. W dniu 3 listopada 2010 roku za pośrednictwem wiadomości e-mail przedstawiciel firmy (...) sp. z o.o. wskazał powódce dokumentację, jaką powódka powinna przedłożyć. Przedstawiciele firmy (...) sp. z o.o. zwracali się do powódki o przekazanie kolejnych dokumentów kilkakrotnie dalszymi wiadomościami.

27 lipca 2011 roku w siedzibie powódki odbyło się spotkanie przedstawicieli powódki i przedstawicieli firmy (...) sp. z o.o., podczas którego Ekspert (...) dokonali oględzin stanu odtworzenia mienia, uszkodzonego w dniu 22 października 2010 roku oraz wykonali dokumentację fotograficzną. Podczas spotkania uzgodniono między innymi, że przedstawiciele ubezpieczonego dokonają sprawdzenia czy ubezpieczony występował o zmianę sposobu użytkowania obiektu na cele lokalizacji sprężarkowni oraz jakie jeszcze dokumenty przedstawiciele powódki będą obowiązani przekazać Ekspertom (...). Na spotkaniu ustalono, także, że w zakresie maszyn i urządzeń pracownicy Ekspert (...)

uzyskają oferty odtworzeniowe na zakup mienia, a następnie prześlą sporządzoną kalkulację wartości ubezpieczenia do akceptacji ubezpieczonego. Wcześniej pracownicy Eksperci (...) mieli przesłać listę środków trwałych z prośbą o podanie podstawowych danych technicznych. Ubezpieczony zaś miał przesłać ostateczne roszczenie w zakresie maszyn i urządzeń oraz dokumentację źródłową (z przypisaniem do danego środka trwałego).

Powódka sukcesywnie przygotowywała i przesyłała przedstawicielowi pozwanej – firmie (...) sp. z o.o. dokumenty niezbędne do likwidacji szkody, w tym między innymi opinię pożarowo – techniczną biegłego z dnia 29 października 2010 roku, raport o środkach trwałych, dane techniczne uszkodzonych maszyn wraz ze zdjęciami niektórych z maszyn, wykazy środków trwałych, oferty na zakup nowej maszyny, instrukcję stanowiska oraz BHP przy obsłudze maszyny – sprężarki AS-30, instrukcję bezpieczeństwa pożarowego, protokoły pomiarów elektrycznych, protokoły sprawdzeń ochrony przeciwpożarowej, dokumentację budowlaną obiektu.

Procedura ustalenia wartości odtworzeniowej maszyn, które spłonęły wyglądała w ten sposób, że powódka zwracała się do producentów albo firm handlujących maszynami celem uzyskania oferty sprzedaży porównywalnych maszyn. Uzyskane w powyższy sposób oferty powódka przekazywała do firmy (...). Według jednej z ofert przedstawionej przez firmę (...) sp. z o.o. w W. całkowita cena netto trzech sprężarek (sprężarki śrubowej z osuszaczem (...) typu (...) bar, sprężarki śrubowej z osuszaczem (...) typu (...) bar, sprężarki śrubowej z osuszaczem (...) typu (...) bar) wynosiła 51.970 zł. Według ofert przedstawionej przez firmę (...) ceny sprężarek na dzień 10 listopada 2010 roku kształtowały się od 3.400 zł do 76.400 zł. Cena sprężarki GA 75A 10 (...) wynosiła 76.400 zł, a cena sprężarki (...) + A 10 (...) wynosiła 51.900 zł.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2011 roku pełnomocnik powódki powiadomił przedstawiciela (...) sp. z o.o., że ubezpieczony nie występował o zmianę sposobu użytkowania budynku gospodarczego na cele lokalizacji sprężarkowni, jednakże przygotował dokumentację budowlaną niezbędną do dokonania zmiany sposobu użytkowania. Przedmiotowa dokumentacja została przesłana do (...) sp. z o.o.

Powódka odmówiła firmie (...) sp. z o.o. przekazania spisu natury wszystkich maszyn jakie posiadała, gdyż maszyn tych było około 1000, a pracowników 420. W ocenie prezesa zarządu powódki, aby dokonać takiego spisu wszystkich maszyn razem z danymi technicznymi i szacunkową wartością jeden pracownik potrzebowałby około półtora roku. Powódka uznała, że większość maszyn nie miała nic wspólnego z pożarem, a istotne były tylko te maszyny, które spłonęły. Przedstawiciele powódki byli gotowi umożliwić pracownikom (...) sp. z o.o. samodzielne przeprowadzenie takiego spisu z natury. Nikt z firmy (...) nie zgłosił się do powódki celem dokonania spisu z natury.

Działająca na zlecenie pozwanej firma (...) sp. z o.o. sporządziła w dniu 30 stycznia 2012 roku raport ze szkody w zakresie substancji budowlanej. W raporcie stwierdzono, że pożar powstał w wyniku prawdopodobnej przyczyny zwarcia w sprężarce nr 3, zainstalowanej miesiąc przed zdarzeniem szkodowym albo w instalacji zasilającej sprężarkę z nowej rozdzielni. Nadto, stwierdzono, że w związku z naruszeniami przepisów prawa, zachodzą przesłanki do zastosowania przez ubezpieczyciela § 28 OWU poprzez odmowę wypłaty odszkodowania w całości. Raport podlegał analizie i zatwierdzeniu przez radcę prawnego firmy (...) sp. z o.o.

W dacie sporządzania raportu (...) sp. z o.o. nie posiadali całej dokumentacji, o którą zwracali się do powódki, w tym danych technicznych maszyn. P. K. wartość ubezpieczonych maszyn i urządzeń ustalił na podstawie posiadanego doświadczenia w zakresie cen maszyn i urządzeń z dużym błędem i zastrzeżeniem, że wina w zakresie niedokładności dokonanego opracowania leży po stronie powódki.

Decyzją z dnia 10 lipca 2012 roku pozwana odmówiła powódce wypłaty odszkodowania. Jako podstawę decyzji odmownej wskazała § 28 (...), tj. niewykonanie przez ubezpieczającego któregoś z obowiązków wymienionych w § 27 (...). Pozwana wskazała, że w raporcie rzeczoznawcy firmy (...) sp. z o.o., stanowiącym załącznik do decyzji, jednoznacznie przedstawiono związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy niedopełnieniem przez powódkę obowiązków wynikających z umowy ubezpieczenia oraz powstaniem szkody (pożaru).

Pismem z dnia 26 lipca 2012 roku pełnomocnik powódki złożył zastrzeżenia do raportu ze szkody w zakresie substancji budowlanej. Wraz z zastrzeżeniami pełnomocnik powódki przesłał wyjaśnienia J. B. dotyczące instalacji nowej sprężarki oraz rysunek instalacji. Nadto, pracownicy powódki J. B. i F. B. (1) sporządzili na piśmie swoje stanowisko w kwestii okoliczności pożaru, w którym zakwestionowali ustalenia i ocenę (...) sp. z o.o. J. B. nie zgadza się z ustaleniami Ekspertów (...) w zakresie przyczyn powstania pożaru.

W odpowiedzi na zastrzeżenia powódki, (...) sp. z o.o. pismem z dnia 27 sierpnia 2012 roku odnosząc się do poszczególnych zarzutów powódki, podtrzymała stanowisko wyrażone w raporcie ze szkody z dnia 30 stycznia 2012 roku.

Według oceny stanu technicznego istniejącego pomieszczenia magazynowego przeznaczonego na pomieszczenie sprężarek w budynku produkcyjnym należącym do powódki sporządzonej w dniu 26 października 2012 roku, istniejące pomieszczenie magazynu może zostać przeznaczone na pomieszczenie sprężarek, gdyż jako budynek spełnia wymogi rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki oraz ich usytuowanie (Dz. U. z 2002, Nr 75, poz. 690) oraz rozporządzenia Ministrów: Pracy i (...), (...) Ciężkiego oraz (...) z dnia 13 kwietnia 1951 roku w sprawie bezpieczeństwa pracy przy sprężarkach powietrznych (Dz. U. z 1957 r., Nr 212, poz. 174), przed zmianą przeznaczenia pomieszczenia magazynowego na pomieszczenie sprężarek należy wykonać zmianę sposobu użytkowania pomieszczenia i dostosować usytuowanie jak i sposób podłączenia urządzeń do wymogów w/w rozporządzeń.

Pismem z dnia 3 grudnia 2012 roku pełnomocnik powódki poinformował firmę (...) sp. z o.o., że powódka nie wykorzystała projektu mgr inż. J. P., wysłanego do (...) sp. z o.o. pismem z dnia 19 sierpnia 2011 roku, gdyż projekt ten był nieprawidłowy. Jednocześnie pełnomocnik powódki przesłał projekt, który według jego oświadczenia, odzwierciedlał rzeczywisty stan pomieszczenia sprężarkowni.

Po pożarze w pomieszczeniu sprężarkowni ponownie umieszczono trzy sprężarki, które podłączono przy użyciu kabla o przekroju 120 mm<sup>2</sup> oraz zastosowano na jedną sprężarkę 100 amperowy bezpiecznik. Włącznik główny umiejscowiono na zewnątrz. Powódka wykonała zdjęcia kamerą termowizyjną celem sprawdzenia rozkładu temperatur na poszczególnych częściach sprężarek zamontowanych po pożarze, a mianowicie kabli oraz szafki sterowniczej.

W 2012 roku mgr inż. A. Ł. opracował dla powódki projekt w zakresie instalacji elektrycznej. Dokumentację branżową w zakresie instalacji elektrycznej sporządził mgr inż. A. C.. Powódka w celu zgłoszenia obiektu – pomieszczenia sprężarkowni, właściwym organom i uzyskania decyzji o zmianie sposobu użytkowania pomieszczenia, wykorzystała projekt mgr inż. A. Ł. wraz z projektem branżowym w zakresie instalacji elektrycznej mgr inż. A. C.. Instalację elektryczną wykonali pracownicy powódki.

Decyzją nr (...) o zmianie decyzji nr (...) z dnia 11 lutego 2013 roku, dokonano zmiany sposobu użytkowania pomieszczenia przybudówki – pomieszczenia gospodarczego na pomieszczenie techniczne przeznaczone na sprężarki lub inne urządzenia techniczne. Uzyskanie decyzji nie wymagało przebudowy sprężarkowni i instalacji elektrycznej.

W odpowiedzi na pismo pełnomocnika powódki z dnia 3 grudnia 2012 roku, (...) sp. z o.o. podtrzymała stanowisko wyrażone w raporcie z dnia 30 stycznia 2011 roku oraz wskazała, że przedmiotowe pismo wraz z załącznikami nie prezentuje informacji oraz dokumentów zmieniających stan stwierdzony w raporcie ze szkody sporządzonym przez (...).

Nie jest możliwe jednoznaczne i precyzyjne ustalenie miejsca, w którym w dniu 22 października 2010 roku w budynku firmy (...) pożar miał początek. Nie można również jednoznacznie zidentyfikować przyczyny powstania pożaru, ani nie można ustalić dokładnego miejsca usytuowania źródła ognia, a tym samym inicjatora pożaru (np. w postaci śladu palenia się łuku elektrycznego lub iskrzenia elektrycznego, zatarcia i przegrzania łożyska, miejsca rozszczelnienia instalacji olejowej itp.), co stanowi konsekwencję braku zabezpieczenia nawet najmniejszych dowodów materialnych

dla uprawniających wyprowadzenie wnioski w tym zakresie. W takiej sytuacji budowanie wersji przyczyny powstania pożaru stanowi najczęściej teoretyczne hipotezy, szczególnie, że tak jak w niniejszym przypadku nie rozważono innych, możliwych wersji przyczyny pożaru. Nie poparte dowodami wskazanie przyczyny pożaru, kiedy inne wersje nie były wykluczone, skutkuje tym, że ustalający przyczynę pożaru eksperci (...) skupili się na naruszeniu przepisów z zakresu budownictwa, budowy i eksploatacji, które co najwyżej mogą stanowić przyczyny pośrednie powstanie i rozwoju pożaru. Naturalną konsekwencją braku w opinii biegłego sądowego T. L. oraz raporcie Ekspertów (...) jednoznacznego ustalenia przyczyny powstania pożaru, jest brak podstawy do jednoznacznego wskazania związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy szkodą a ewentualnym naruszeniem przepisów. Nie występowała w toku postępowania możliwość poszukiwania, ujawnienia i zabezpieczenia dowodów materialnych, które potwierdziłyby rzeczywistą przyczynę powstania pożaru w pomieszczeniu ze sprężarkami. Z opisów stanu występującego po pożarze instalacji elektrycznej nie wynika, w jakim stanie znajdowały się bezpieczniki stacyjne, które stanowiły zabezpieczenie zasilającego sprężarkę kabla (...) 4x50 mm<sup>2</sup>. Nie zostało potwierdzone, czy znajdowały się na ich elementach topikowych ślady zwarcia lub przeciążenia elektrycznego. Zgromadzony materiał jest na tyle skąpy, że z jednej strony nie pozwala ustalić przyczyny powstania pożaru przy zastosowaniu metody wykluczenia innych przyczyn, a tym bardziej nie pozwala ustalić wprost tej jednej, rzeczywistej przyczyny pożaru. Konsekwencją braku jednoznacznego ustalenia przyczyny pożaru i miejsca jego powstania jest brak jednoznacznego wskazania i wyjaśnienia czy przyczyna pożaru tkwiła w obrębie maszyny, tj. sprężarki S3 oraz brak jednoznacznego powiązania źródła pożaru z częścią mechaniczną urządzenia oraz brak możliwości jednoznacznej odpowiedzi, czy była tym źródłem instalacja elektryczna urządzenia, tj. sprężarki.

Brak jednoznacznego ustalenia przyczyny powstania pożaru i miejsca jego powstania prowadzi do braku możliwości ustalenia, czy pożar rozprzestrzenił się poza obręb sprężarki wskutek ewentualnych nieprawidłowości w działaniu instalacji elektrycznej sprężarki, czy też rozprzestrzenił się w wyniku przyczyn wynikających z usterki mechanicznej. Nie jest możliwe precyzyjne zidentyfikowanie źródła pożaru oraz wskazanie okoliczności świadczących o kierunku i zakresie rozprzestrzeniania się pożaru w hali. Nie jest możliwe precyzyjne określenie miejsca wzniesienia ognia w rozumieniu na jakim elemencie sprężarki się ono znajdowało, a tym samym nie można określić źródła ognia. Stosowany na warstwy izolacyjne kabli i przewodów elektrycznych polichlorek winylu (PCV) jest materiałem, który z uwagi na swoje cechy palności nie przyczynił się i nie mógł wpłynąć na rozprzestrzenienie się pożaru po instalacji elektrycznej z pomieszczenia ze sprężarkami do sąsiednich pomieszczeń.

Z uwagi na brak jednoznacznego określenia bezpośredniej przyczyny pożaru nie sposób jednoznacznie wykluczyć lub wskazać na ewentualnie wadliwie wykonaną instalację elektryczną hali ze sprężarkami jako przyczyny powstania pożaru.

Ze względu na zakres uszkodzeń sprężarki BS 50 firmy (...) w wyniku pożaru z dnia 22 października 2010 roku naprawa sprężarki z ekonomicznego punktu widzenia była nieuzasadniona, gdyż koszt jej naprawy zdecydowanie przekroczyłby jej wartość w stanie nieuszkodzonym. Koszt zakupu nowej sprężarki (odpowiednika - model uszkodzonej sprężarki aktualnie nie jest produkowany) to koszt 13.000 Euro.

Sprężarka śrubowa GA 37 A10 firmy (...) jest odpowiednikiem sprężarki BS 50 firmy (...), która uległa uszkodzeniu w pożarze. Parametry sprężarki GA 37 A10 firmy (...) są nieco wyższe w sensie mocy silnika, wydajności i ciśnienia od parametrów sprężarki BS 50 firmy (...), ale są porównywalne.

Koszt zakupu nowej sprężarki o zbliżonych parametrach do sprężarki, która uległa uszkodzeniu w wyniku pożaru z dnia 22 października 2010 roku wynosi 13.000 Euro.

Zakup na rynku wtórnym takiej samej sprężarki używanej jak sprężarka, która uległa uszkodzeniu w wyniku pożaru z dnia 22 października 2010 roku, tj. sprężarki firmy (...) typ BS 50. rok produkcji 1983 byłby możliwy przy wydatkowaniu kwoty w przedziale od około 14.500 zł do około 16.000 zł, co daje średnią na poziomie około 15.250 zł.



Pożar po zainicjowaniu rozprzestrzenił się bardzo szybko, co może świadczyć o równoczesnym zainicjowaniu go w kilku miejscach. Zdaniem biegłego sądowego mgr inż. Z. R. przyczyną pożaru było przyjęte rozwiązanie zasilania energetycznego sprężarki przy jednoczesnym braku odpowiedniej wentylacji (nawiewowo-wyciągowej) w pomieszczeniu. Te dwie nieprawidłowości były przyczyną inicjacji zapłonu i miały zasadniczy wpływ na szybkość rozprzestrzeniania się ognia i zakres szkody pożarowej. Wykonanie instalacji w sposób odmienny aniżeli wynikający z projektu J. P. oraz brak właściwej wentylacji były zdaniem biegłego sądowego mgr inż. Z. R. podstawowymi przyczynami, które bezpośrednio wpłynęły na powstanie pożaru w dniu 22 października 2010 r.

Sąd Rejonowy, odwołując się do art. 805 k.c. przyjął odpowiedzialność ubezpieczyciela za powstałą szkodę. Stwierdzono, że wystąpiło zdarzenie kwalifikowane jako wypadek ubezpieczeniowy (pożar) w zakładzie powódki zlokalizowanym w miejscu oznaczonym w polisie (R., ul. (...)). Pozwana odmawiając świadczenia zobowiązana była udowodnić istnienie okoliczności uzasadniające decyzję, co wynika z art. 6 k.c. według Sądu Rejonowego, jedynie uchybienie przez ubezpieczającego obowiązkowi opisanym w § 27 nie uprawniało pozwaną do odmowy wypłaty odszkodowania. Koniecznym bowiem było wykazanie, że spełnienie danego obowiązku pozwoliłoby uniknąć powstania szkody, więc między dopełnieniem obowiązku a uniknięciem szkody musiał występować związek przyczynowo - skutkowy. Pozwana zobowiązana była wykazać istnienie takiego związku, jeśli podjęła decyzję o odmowie spełnienia świadczenia pomimo wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wynika, że dopełnienie obowiązków przez powódkę, a zatem zrealizowanie przebudowy przybudówki oraz wykonanie instalacji zgodnie z projektami sporządzonymi przez osoby posiadające stosowne uprawnienia spowodowałyby uniknięcie pożaru. W tym zakresie Sąd I instancji oparł się na dowodzie z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa J. J., który jednoznacznie wskazał, że nie jest możliwe ustalenie przyczyn pożaru, a nawet lokalizacji jego źródła. Opracowania pozaprosesowe dotyczących przyczyn powstania pożaru oceniono jako spekulacyjne. Opinię biegłego Z. R. oceniono jako nieprzydatną, ponieważ wykazywała tendencję do wiązania najdalej idących skutków z formalnymi uchybieniami powódki w zakresie prowadzonej działalności. Uznając, że pozwana nie udowodniła, że dopełnienie obowiązków, których uchybienie przypisała powódce, doprowadziłyby do uniknięcia pożaru Sąd doszedł do przekonania, że powinna wypłacić odszkodowanie w wysokości 51.654,20 zł, przy uwzględnieniu zapisów (...). Stwierdzono, że z dowodów zgromadzonych w sprawie wynikają nienależyte standardy pracy w przedsiębiorstwie powoda, jej organizacji, w tym także sposobu uzupełniania parku maszynowego, włączenia nabywanych urządzeń do eksploatacji, dbałości o stan urządzeń i niedoskonałość procedur dokumentujących te czynności, daleko idąca swoboda w podejściu do wprowadzania zmian w substancji budowlanej. Okoliczności te nie doprowadziły do wniosku, że pozwana uprawniona była do odmowy wypłaty odszkodowania.

W odniesieniu do roszczenia o odsetki Sąd I instancji przyjął, celem ustalenia wysokości odszkodowania pozwany zmuszony był podjąć szereg czynności weryfikacyjnych i nie było możliwe ustalenie wszystkich okoliczności związanych ze zdarzeniem ubezpieczeniowym, pozwalających wyliczyć wysokość należnego powódce odszkodowania w terminie 30 dniowym. Uznano, że ustalenie okoliczności szkody i wysokości należnego odszkodowania było możliwe z chwilą zakończenia czynności przez Spółkę (...). Za niewątpliwą datę przekazania raportu pozwaną uznano datę, w której ubezpieczyciel sporządził pismo odmawiające wypłaty odszkodowania (pismo z dnia 10 lipca 2012 r.). Świadczenie powinno być spełnione najdalej w ciągu 14 dni liczonych od 10 lipca 2012 roku, tj. do 24 lipca 2012 roku, co oznacza że z dniem następnym pozwana popadła w opóźnienie co uzasadnia roszczenie o odsetki na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez powódkę w części nieuwzględniającej powództwa. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez:

a) wadliwe uznanie, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika kiedy raport ze szkody w zakresie substancji budowlanej został przekazany pozwaną podczas gdy z załączonego do pozwu ww. raportu (prezentata) wynika, iż do pozwaną wpłynął on w dniu 16.02.2012 r.,

b) wadliwe uznanie, iż koszt nabycia nowej sprężarki będącej odpowiednikiem uszkodzonej sprężarki (...) wynosi 13.000 Euro podczas gdy przeprowadzone w sprawie dowody wskazują, iż odpowiednikiem tej maszyny jest maszyna - sprężarka śrubowa (...) + (...), tym samym koszt zakupu nowej sprężarki winien wynosić 70.600 zł,

c) wadliwe uznanie, iż strony nie wniosły zastrzeżeń do opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny maszyn W. S. (1) z dnia 24.02.2015 r. podczas gdy pismem z dnia 30.04.2015 r. powódka wniosła uwagi do ww. opinii,

d) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż koszt zakupu nowej sprężarki stanowiącej odpowiednik tej uszkodzonej w czasie pożaru wynosi 13.000 Euro, podczas gdy z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego wynika, iż odpowiednikiem uszkodzonej sprężarki (...) jest maszyna - sprężarka śrubowa (...) + (...), tym samym koszt zakupu nowej sprężarki winien wynosić 70.600,00 zł, a także na ustaleniu, iż z niniejszego postępowania nie wynika, kiedy raport ze szkody w zakresie substancji budowlanej został przekazany pozwanej podczas gdy z załączonego do pozwu ww. raportu (prezentata) wynika, iż do pozwanej wpłynął on w dniu 16.02.2012 r.;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 805 § 2 pkt 1 k.c. poprzez przyznanie powódce odszkodowania w kwocie 50.654,20 zł, podczas gdy odszkodowanie to winno wynieść 69.600,00 zł (koszt zakupu nowej maszyny z uwzględnieniem tzw. franszyzy redukcyjnej);

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 817 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, iż terminem od którego należało liczyć termin na spełnienie przez pozwaną świadczenia była data wydania przez pozwaną decyzji w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania, podczas gdy za taki termin uznać należy, dzień sporządzenia raportu ze szkody, tj. dzień 30.01.2012 r. - ewentualnie dzień 16.02.2012 r., tj. dzień w którym raport ze szkody w zakresie substancji budowlanej wpłynął do pozwanej (co wynika z prezentaty pozwanej widocznej na raporcie załączonym do pozwu);

4. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż pozwana popadła w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia na rzecz powódki dopiero od dnia 25.07.2012 r., podczas gdy za taką datę uznać należało datę od dnia 11.01.2012 r. (wynikającą z upływu terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty), ewentualnie datę od dnia 14.02.2012 r. - bowiem raport ze szkody w zakresie substancji budowlanej został sporządzony dnia 30.01.2012 r. zatem od tego dnia winien zostać liczony 14 dniowy termin na spełnienie świadczenia przez pozwaną, ewentualnie też od dnia 02.03.2012 r. (jako liczonego po upływie 14 dniowego terminu od dnia 16.02.2012 r., tj. od dnia przekazania raportu pozwanej).

Strona powodowa domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w części, w pkt II. przez zasądzenie od pozwanej kwoty 22.481,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 18.945,80 zł od dnia 11.01.2012 r. do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniesiono także na podstawie art. 382 k.p.c. o przeprowadzenie dowodu przez Sąd II instancji z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny maszyn W. S. (1) na okoliczności przedstawione w piśmie powódki z dnia 30.04.2015 r.

Wyrok został zaskarżony w części uwzględniającej powództwo przez stronę pozwaną, która zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, wyrażające się w dokonaniu przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego z uchybieniem zasad logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego, w szczególności:

a) zeznań świadków, tj. R. W., F. B., M. D., a także wyprowadzenia przez Sąd I instancji błędnych wniosków z wydanych w toku postępowania opinii biegłych sądowych z zakresu pożarnictwa i badań elektrotechnicznych oraz z zakresu instalacji sieci i urządzeń elektrycznych, a także uzupełniającego przesłuchania biegłych, poprzez uznanie, iż liczne zaniedbania ze strony pracowników powódki, w zakresie wykonania prac w postaci zasilania i instalacji wewnętrznej (prace elektryczne w pomieszczeniu przybudówki) bez wymaganego projektu w oparciu o uproszczoną dokumentację {niezgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami}, użytkownika pomieszczenia

wbrew pierwotnemu przeznaczeniu, podłączenia sprężarki BAUER model VD/T500 (nr seryjny (...) -50- (...) -007), mimo złego stanu technicznego maszyny, nie pozwala na przyjęcie wyłącznej winy powódki w zakresie przyczyn powstania pożaru, mimo iż z opinii ww. biegłych wynika wprost, iż działania podjęte przez pracowników powódki celem dostosowania pomieszczenia przybudówki na cele sprężarkowni, a także podłączenia samej sprężarki BAUER model VD/T500 (nr seryjny (...) -50- (...) -007), w sposób istotny wpłynęły na bezpieczeństwo przeciwpożarowe i przeciwporażeniowe, a tym samym mimo braku jednoznacznego wskazania przyczyny pożaru, roszczenie nie powinno zostać uwzględnione,

b) uznanie, iż montaż używanej sprężarki firmy (...) model VD/T500 (nr seryjny (...) -50- (...) -007) wyprodukowanej w 1981 r., został poprzedzony kompleksowym przeglądem i badaniami technicznymi i odbywał się według wskazań producenta, mimo iż zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można wysnuć tak daleko idących wniosków, w związku z brakiem dokumentacji techniczno rozruchowej sprężarki, brakiem dokumentacji z dokonanych przeglądów, a także treścią zeznań świadków (pracowników powódki) w świetle odmiennych wniosków płynących z opinii biegłych sądowych oraz zeznań M. D.,

c) uznanie, że niedopełnienie przez powódkę licznych obowiązków związanych z pracami elektrycznymi w pomieszczeniu przybudówki oraz podłączeniem sprężarki BAUER model VD/T500, które zostały wykazane w niniejszym postępowaniu, nie miało wpływu na powstanie i rozprzestrzenianie się pożaru, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż gdyby powódka wykonywała swoje obowiązki zgodnie z obowiązującymi przepisami, za pośrednictwem osób z odpowiednimi kwalifikacjami, nie doszłoby do wybuchu pożaru,

d) opinii biegłego z zakresu wyceny maszyn, W. S., poprzez uznanie, iż punktem odniesienia w stosunku do określenia wysokości roszczenia jest koszt zakupu nowej sprężarki śrubowej o zbliżonych parametrach, będącej odpowiednikiem maszyny - sprężarki (...), tj. maszyny która uległa uszkodzeniu w trakcie pożaru, mimo iż biegły w swojej opinii wskazał wprost, iż koszt zakupu nowej sprężarki jest ekonomicznie nieuzasadniony, gdyż zarówno w chwili pożaru jak i obecnie, na rynku wtórnym koszt zakupu ww. sprężarki, zawiera się w przedziale od ok. 14.500 zł do 16.000 zł,

e) pominięcie istotnej części materiału dowodowego, tj. notatki z dnia 10 marca

2011 r., sporządzonej na okoliczność pożaru, z której wynika, iż przed pożarem w sprężarce BAUER model VD/T500 nie działał wentylator, co mogło doprowadzić do przegrzania maszyny i zainicjowania pożaru, a także fakt braku prawidłowego zabezpieczenia sprężarki przed jej ponownym włączeniem, mimo stwierdzenia awarii,

- a w konsekwencji wydaniu błędnego orzeczenia w zakresie ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej,

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu wniosku dowodowego pozwanej dotyczącego zobowiązania powódki do przedłożenia szczegółowego wykazu maszyn i urządzeń należących do powódki przed powstaniem szkody ze wskazaniem ich wartości, mimo iż pozwana zgłosiła przedmiotowy wniosek we właściwym czasie (w odpowiedzi na pozew), zatem wniosek dowodowy nie mógł zostać uznany za spóźniony, a przedmiotem dowodu były fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co ma zasadnicze znaczenie dla wyliczenia wartości szkody ze względu na możliwość wystąpienia tzw. „niedoubezpieczenia” w mieniu objętym polisą ubezpieczeniową

3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez zupełny brak odniesienia się przez Sąd w uzasadnieniu do większości dowodów przeprowadzonych w sprawie, tj. zeznań świadków, licznych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (w tym projektów), poprzestając jedynie na ich przywołaniu w uzasadnieniu, a tym samym brak wskazania, którym dowodom Sąd odmówił wiarygodności, na których dowodach się oparł, poprzestając jedynie na szerokim odniesieniu się do wydanych w toku postępowania opinii biegłych, co uniemożliwia rzetelną kontrolą zaskarżonego rozstrzygnięcia,

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. poprzez błędne zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, przejawiające się w dokonaniu wykładni treści Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Majątku

Przedsiębiorstw (dalej (...)), w szczególności § 19 ust. 2 pkt 1 b), § 22 ust. 8, § 27 oraz § 28, z pominięciem reguł interpretacyjnych wynikających z tegoż artykułu, a w konsekwencji błędne ustalenie wysokości przyznanego odszkodowania oraz błędne uznanie, iż uchybienie obowiązkowi opisanym § 27 (...), nie uprawniało pozwanej do odmowy wypłaty odszkodowania,

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 362 k.c., polegające na jego niezastosowaniu, w sytuacji w której Sąd był do tego zobligowany, a w konsekwencji braku zmniejszenia przyznanego na rzecz powódki odszkodowania, mimo ustalenia w toku postępowania, iż działania powódki niewątpliwie spowodowały przyczynienie się do powstania i rozprzestrzeniania pożaru,

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż pozwana nie udowodniła okoliczności z których wywodziła skutki prawne przejawiające się w odmowie wypłaty odszkodowania, mimo iż zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów, pozwana wykazała okoliczności uzasadniające oddalenie roszczenia powódki,

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji błędne uznanie, iż pozwana znajdowała się w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego od dnia 25 lipca 2012 r., podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż nie istniała realna możliwość wcześniejszego ustalenia wysokości odszkodowania, w związku z czym odsetki powinny zostać zasądzone najwcześniej od dnia wyrokowania.

Strona apelująca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w części zasądzonej w pkt I wyroku, ewentualnie stosownego obniżenia zasądzonych odszkodowania w związku z przyczynieniem się powódki do powstania i zwiększenia powstałej szkody.

Strony wniosły o oddalenie apelacji wniesionych przez przeciwników.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

1. Ponowne rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym, wyrażające się w ponownym ustaleniu stanu faktycznego sprawy i ocenie zasadności roszczenia na podstawie prawa materialnego prowadzi do wniosków analogicznych, jak przedstawione przez Sąd I instancji. Sąd Odwoławczy przyjmuje ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny za własne ustalenia, bez konieczności ponownego jego przytaczania. Postępowanie przed sądem II instancji ma charakter merytoryczny i Sąd ten dokonuje własnych ustaleń faktycznych, więc nie ogranicza się do rozstrzygnięcia trafności zarzutów apelacyjnych. W postępowaniu odwoławczym ustalono na podstawie zdjęć (karty 1499-1504), co ostatecznie stało się okolicznością przyznaną przez powoda i niewymagającą dowodu, że pożar związany był z uruchomieniem sprężarki oznaczonej jako (...) typ 125, numer 121- (...), a nie - jak wskazywał uprzednio powód - S3 BAUER model VD/T500 nr seryjny (...) -50- (...) -007. Ustalenie to mogło mieć wpływ na wnioski biegłych, którzy wydali opinie w sprawie, stąd ponowienie postępowania dowodowego w tym przedmiocie przed Sądem odwoławczym. Wnioski ponowionych opinii biegłych nie zmieniły jednak oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, biegły J. J. podtrzymał dotychczasowe wnioski o niemożności ustalenia przyczyny pożaru, a opinia Z. R., podobnie jak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy. Zastrzeżenia pozwanego do pisemnej opinii biegłego J. J. były przedmiotem ustnej uzupełniającej opinii tego biegłego. Biegły podtrzymał wnioski z opinii wydanej w postępowaniu przed sądem I instancji oraz przekonywująco wyjaśnił kwestie związane z elektrycznym podłączeniem nowo kupionej maszyny, przyjmując, że nie jest możliwe ustalenie, że sposób tego podłączenia był źródłem pożaru i eliminując definitywnie kwestię przekroju kabla jako źródła pożaru, mimo że użyto kabla o przekroju mniejszym, niż wymagany. Stwierdził również, że moc użytego wentylatora nie ma znaczenia dla bilansu mocy całej maszyny. Wykluczono zawarcie metaliczne jako konsekwencję zbyt małego przekroju kabla (karta 1631). Po raz kolejny biegły powtórzył, że nie jest możliwe ustalenie przyczyny pożaru, a możliwe jest jedynie ustalenie, co mogłoby zmniejszyć ryzyko tego zdarzenia. Biegły wskazał, że zaniechania strony powodowej mogłyby w znacznym stopniu ograniczyć ryzyko powstania pożaru, jednak w dalszym ciągu nie jest możliwe ustalenie, co było główną przyczyną pożaru. W postępowaniu przed Sądem II instancji nie poczyniono zatem ustaleń odmiennych,

niż dokonane przez Sąd Rejonowy, za wyjątkiem oznaczenia sprężarki, z którą związany jest pożar, a wnioski opinii potwierdziły wyrażoną i należyte uzasadnioną przez Sąd Rejonowy tezę, że nie jest możliwe ustalenie przyczyny powstania pożaru, w konsekwencji wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w oparciu o twierdzenie, że powód nie wykonał obowiązków określonych (...). Materialnoprawna ocena powództwa wyrażona przez Sąd Rejonowy zasługuje na aprobatę, Sąd odwoławczy odwołuje się do niej, uzupełniając jedynie w koniecznym zakresie na skutek apelacji stron. Prawidłowo stwierdzono, że pozwana nie udowodniła, że wykonanie obowiązków przez powódkę określonych w (...) wyłączyłoby powstanie pożaru.

2. Stosownie do art. 827 § 1 k.c., ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. Norma cytowanego przepisu ma charakter semiimperatywny, jednostronnie bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że dopuszczalne (ważne) jest jedynie takie postanowienie umowy lub ogólnych warunków ubezpieczenia, które opiera granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela o rażące niedbalstwo, a nie o inne, lżejsze formy (stadia) niedbalstwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2010 roku (IV CSK 153/10) stwierdził, odwołując się do semiimperatywnego charakteru art. 827 § 1 k.c., że przepis dopuszcza odstępstwa umowne wyłącznie na korzyść ubezpieczającego. Przepis zawiera zatem zamknięty katalog przesłanek ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zapisy umowy lub ogólnych warunków ubezpieczenia przewidujące dalej idące ograniczenia są nieważne zgodnie z normą z art. 807 § 1 k.c. (przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2009 roku, V CSK 291/08). Podstawą do odmowy zapłaty sumy ubezpieczenia nie może być więc niedbalstwo ubezpieczonego, co w toku postępowania pozwana zupełnie pominęła, odwołując się do niezgodnego z OWU postępowania powoda, jednak nie próbując kwalifikować tego zachowania jako rażącego niedbalstwa.

3. Do odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia dobrowolnego nie znajduje zastosowania norma art. 362 k.c., co przyjęto w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np.: wyrok z dnia 20 maja 2004 roku, II CK 341/03, wyrok z dnia 23 czerwca 1999 roku, I CKN 57/98). Nie jest uprawniony wniosek, że wyłącza albo zmniejsza odpowiedzialność ubezpieczyciela przyczynienie się ubezpieczającego bądź ubezpieczonego, nawet jeśli jest ono zawinione w stopniu niższym niż rażące niedbalstwo (por. przykładowo uchwała Sądu Najwyższego z 26 września 1996 roku, III CZP 108/96, z 23 czerwca 1999 roku, I CKN 57/98, wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2004 roku, II CK 341/03, gdzie wyłączono stosowanie art. 362 k.c. do przypadków odpowiedzialności ubezpieczyciela). Chybiony jest zatem zarzut apelacji pozwanej naruszenia przez Sąd I instancji art. 362 k.c. Apelująca pozwana w toku procesu zupełnie pominęła, że świadczenie ubezpieczyciela wynika z umowy i nie mają do niego zastosowania normy regulujące odpowiedzialność odszkodowawczą, w tym art. 362 k.c., więc nie było podstaw do jego stosowania z urzędu. Ponadto do odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia dobrowolnego nie znajduje zastosowania przepis art. 361 § 1 k.c., dotyczący związku przyczynowego (cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 roku, II CK 341/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 roku, IV CSK 16/09). Sąd Najwyższy stwierdził, że o zakresie skutków wypadku ubezpieczeniowego objętych odszkodowaniem należnym od ubezpieczyciela rozstrzyga w świetle regulacji poszczególnych ubezpieczeń w zasadzie bezpośrednio tych skutków (w zasadzie tylko one są objęte odszkodowaniem ubezpieczeniowym), a nie ich ocena według przyjętego w art. 361 § 1 k.c. kryterium normalności następstw. Zarzut 5. apelacji pozwanej w połączeniu z jego uzasadnieniem jest bezzasadny i nie uwzględnia istotnych różnic zachodzących między odpowiedzialnością odszkodowawczą, a odpowiedzialnością ubezpieczyciela.

4. Podstawą do obniżenia wysokości świadczenia ubezpieczyciela mógł być zapis § 28 (...), który w wypadku ustalenia głównej przyczyny zwiększenia rozmiaru szkody umożliwia zmniejszenie odszkodowania. Pozwany nie konstruował obrony w ten sposób i nie dowodził, które zdarzenie spowodowało zwiększenie rozmiaru szkody, stwierdził, że w ogóle nie ponosi odpowiedzialności. Twierdzenia pozwanej koncentrowały się na przyczynie powstania szkody, a nie przyczynie zwiększenia jej rozmiarów, przy czym zarówno jedna jak i druga przyczyna nie została w postępowaniu ustalona.

5. Powyższe uwagi są konieczne dla należytej interpretacji treści ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących integralną część umowy łączącej strony. Główny problemem orzecznictwem w rozpoznanej sprawie jest ustalenie, czy ubezpieczyciel stał się wolny od odpowiedzialności na skutek niedopełnienia przez powódkę obowiązków dotyczących postępowania z ubezpieczonym mieniem (§ 27 i 28 (...)). Należy podkreślić, że ogólne warunki ubezpieczenia nie definiują wypadku ubezpieczeniowego (pożaru) jako zdarzenia, które nastąpiło mimo zachowania przez powódkę należytej staranności przy zabezpieczeniu mienia, uruchomienia nowych maszyn, zmian w substancji budowlanej albo ogólnie wykonania obowiązków z § 27 (...). W takiej sytuacji ryzykiem ubezpieczeniowym zostałyby objęty pożar, który powstał mimo zachowania należytej staranności; jest to kwestia definicji wypadku ubezpieczeniowego, więc w konsekwencji objęcia ryzykiem określonych jedynie zdarzeń, dokładnie takich, które gdy ubezpieczony zachował się z należytą starannością. Jednoznacznie określone jest w ten sposób zdarzenie ubezpieczeniowe – pożar, który powstał mimo zachowania należytej staranności. Zniszczenie mienia przez pożar byłoby objęte ryzykiem ubezpieczeniowym tylko pod warunkiem dopełnienia omawianej powinności. Jest to model niewątpliwie bardzo korzystny dla ubezpieczyciela; (...) sformułowano jednak w sposób zasadniczo odbiegający od tego schematu, nie ustanowiono warunków, pod jakimi ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność, a przewidziano okoliczności wyłączające odpowiedzialność. Dla zastosowania sankcji w postaci wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w razie niedopełnienia przez ubezpieczającego obowiązków określonych w (...) nie wystarcza ustalenie, że uchybienie ubezpieczającego zwiększa ryzyko wypadku ubezpieczeniowego. Według § 28 (...), jeżeli ubezpieczający nie wypełnił któregoś z obowiązków wymienionych w (...), niewypełnienie danego obowiązku było główną przyczyną powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiaru oraz gdy spełnienie danego obowiązku pozwoliłoby uniknąć powstania szkody ubezpieczyciel uprawniony był do odmowy wypłaty odszkodowania. Pierwsza część § 28 (...) stanowi o głównej przyczynie szkody, co jest aktualne także przy ustalaniu przyczyn odmowy odszkodowania, o której mowa w zdaniu 2. W § 28 (...) in fine zawarto sformułowanie, które jednoznacznie kojarzy niespełnienie obowiązku przez ubezpieczonego z wypadkiem ubezpieczeniowym, ustanawiając w ten związek przyczynowy, przy czym nie ma potrzeby rozstrzygania, czy jest to związek, o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c. Spełnienie obowiązku przez ubezpieczonego ma pozwolić uniknąć powstania szkody; więc jeżeli byłoby tak, że ubezpieczony spełniłby obowiązek, to nie doszłoby do powstania szkody. Pozwana w ogólnych warunkach ubezpieczenia co do zasady ustanowiła swoją odpowiedzialność, a wyjątkowo wskazała na przyczyny, które są podstawą do odmowy wypłaty odszkodowania.

6. Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela należy rozważać na dwóch płaszczyznach, mianowicie przyczynowości, o jakiej mowa § 28 (...), a ponadto niewypełnienie obowiązku przez ubezpieczonego powinno cechować się rażącym niedbalstwem, co jest wnioskiem wynikającym z art. 827 § 1 k.c. W okolicznościach stanu faktycznego należy zatem poszukiwać takiego niewykonanego obowiązku ubezpieczonego, którego wykonanie „pozwoiłoby uniknąć powstania szkody” i dodatkowo obowiązku nie wykonano wskutek rażącego niedbalstwa. Żaden z dowodów przeprowadzonych w sprawie nie daje podstaw takiego ustalenia.

7. Zarzut apelacji pozwanej (nr 4.) sformułowany jako naruszenie prawa materialnego art. 65 k.c. przez błędne zastosowanie do ustalonego stanu sprawy i dalej co miało się przejawiać w błędnej wykładni treści ogólnych warunków ubezpieczenia jest sformułowany w sposób niezrozumiały. Uzasadnienie apelacji nie zawiera wskazania, w jaki sposób Sąd rozumiał wskazane przepisy (...), że jest to błędne rozumienie oraz w jaki sposób powinien prawidłowo je rozumieć. Wydaje się, że istotną tego zarzutu jest po prostu kwestionowanie przyjęcia przez Sąd I instancji, że uchybienie obowiązkowi opisanym w § 27 (...) nie uprawniało pozwanej do odmowy odszkodowania, jednak nie ma to nic wspólnego z interpretacją wskazanego zapisu. W każdym razie brak jakiegokolwiek odniesienia się przez apelującą pozwaną do normy art. 65 k.c., tak sformułowany zarzut apelacji jest bezzasadny. Apelująca bez żadnego związku i głębszego uzasadnienia w tym miejscu zakwestionowała także sposób interpretacji § 19 ust. 2 podpunkt b oraz § 22 ust. 8 (...), które wprost odnoszą się do ustalenia wysokości odszkodowania, a co zostanie omówione niżej.

8. Z konsekwentnie wyrażanych w opiniach pisemnych i ustnych wniosków biegłego sądowego J. J. wynika, że nie można ustalić przyczyny powstania pożaru, nie można jednoznacznie i precyzyjnie ustalić miejsca jego powstania. Nie jest możliwa identyfikacja źródła ognia, więc czy było nim palenie się łuku elektrycznego, iskrzenie elektryczne, zatarcie i przegrzanie łożyska, rozszczelnienie instalacji olejowej, sugerowane przed procesem niedozwolone zmiany

w bezpiecznikach, itp. Nie można ustalić - posługując się wprost nomenklaturą (...) co było główną przyczyną pożaru, co jest konsekwencją niezabezpieczenia śladów materialnych w miejscu pożaru. Możliwe są więc różne wersje przyczyn pożaru i nie można wykluczyć którejkolwiek i uczynić jedną, najbardziej prawdopodobną. Należycie uzasadniona konstatacja ubiegłego ma dalsze konsekwencje logiczne w aspekcie zapisów (...). Jeżeli nie można ustalić przyczyny pożaru, nie można ustalić, czy spełnienie któregoś z obowiązków ubezpieczonego zakreślonych w (...) wyłączyłoby przyczynę pożaru, więc czy „pozwoliłoby uniknąć powstania szkody”. W szczególności nie można stwierdzić, czy jeżeli powód uzyskałby pozwolenie na zmianę sposobu użytkowania przybudówki na sprężarkownię „pozwoliłoby to uniknąć powstania szkody” i czy była to główna przyczyna szkody. Podobnej ocenie należy poddać projekt zmiany użytkowania pomieszczenia na pomieszczenie sprężarkowni i wykonanie instalacji elektrycznej w tym pomieszczeniu. Nie można uchwycić jakiegokolwiek związku między projektem zmiany użytkowania pomieszczenia albo projektem instalacji elektrycznej w tym pomieszczeniu z powstaniem pożaru wobec nomenklatury i schematu wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, który reprezentuje (...). Nie można stwierdzić, czy sposób przebudowy albo wykonania instalacji elektrycznej był główną przyczyną powstania szkody oraz, czy jeżeli byłoby tak, że powód spełniłby wszelkie wymogi wymagane przez przepisy w tym zakresie, nie doszłoby do powstania szkody. Z dowodu z opinii biegłego J. J. nie wynika, aby sposób ustawienia sprężarek główną przyczyną powstania szkody, jeżeli byłoby tak, że sprężarki ustawiono by w innej odległości, nie doszłoby do powstania szkody. Kwestia użycia przez powoda kabla o nieodpowiednim przekroju, jako przyczyna powstania szkody, została przez biegłego wyłączona w opinii pisemnej i ustnej przeprowadzonej przed Sądem odwoławczym. Z opinii biegłego nie wynika również, aby pośrednią przyczyną powstania pożaru było nienależyte sprawdzenie pod względem mechanicznym i elektrycznym sprężarki, a w odniesieniu do (...), nie można uzasadnić tezy, że jeżeli sprawdzono by w inny sposób, bardziej dokładny, zgodnie z normami i pragmatyką, nowo zakupioną sprężarkę, to pozwoliłoby to uniknąć pożaru. Nie prowadząc głębszej analizy, uzasadniana jest teza, że gdyby powód wykonał albo wykonał prawidłowo wszystkie obowiązki zakreślone ogólnymi warunkami ubezpieczenia, prawdopodobieństwo powstania pożaru uległoby znacznemu zmniejszeniu. Okoliczność ta nie wyłącza jednak odpowiedzialności ubezpieczyciela, o czym zdecydował ubezpieczyciel formułując (...).

9. Naruszenie norm, przepisów albo powszechnie przyjętych zasad staranności w zakresie szeroko rozumianego włączenia i eksploatacji nowo zakupionej sprężarki, szerzej - prowadzonej przez ubezpieczonego działalności, polegające na naruszeniu przepisów o ochronie przeciwpożarowej, BHP, budowie i eksploatacji urządzeń, uchybieniu standardom przystosowania obiektu na cele sprężarkowni, nieprowadzenie z należytą pieczołowitością dokumentacji technicznej maszyn i urządzeń, niedokumentowanie przebiegu wykonywanych prac budowlanych i instalacyjnych, powierzenie ich realizacji osobom, które nie legitymowały się formalnymi uprawnieniami do ich wykonania, według zapisów (...), sformułowanych przecież przez pozwanego, nie jest podstawą do wyłączenia jego odpowiedzialności. Nawet jeżeli w powyższym zakresie można postawić powodowi zarzut braku należytej staranności, nie wyłącza to odpowiedzialności ubezpieczyciela. Pozwana jest wolna od odpowiedzialności, według sformułowanych przez siebie zapisów (...), kiedy sprawdzenie i podłączenie nowej sprężarki byłoby główną przyczyną pożaru, kiedy prawidłowe postępowanie wykluczyłoby pożar (a nie zmniejszyło jego prawdopodobieństwo) i kiedy jednocześnie zaniechania miałyby charakter rażącego niedbalstwa. Podstawą odmowy odszkodowania nie jest zwiększenie prawdopodobieństwa powstania pożaru wskutek działań (zaniechań) ubezpieczonego, ale identyfikacja jego zachowania jako głównej przyczyny pożaru i jednocześnie ustalenie, że prawidłowe zachowanie wyłączyłoby szkodę, co wynika z zapisów (...).

10. Z powyższej konstatacji wynika już kolejna konsekwencja odnosząca się wprost do oceny dowodów z opinii biegłego Z. R. sporządzonych w postępowaniu przed Sądem I i II instancji. Opinia biegłego wykracza poza ramy zakreślone procedurą cywilną dla tego rodzaju dowodu. Biegły sformułował ocenę, że gdyby powód spełnił obowiązki zakreślone (...), to nie doszłoby do pożaru, przy czym skupił się na analizie naruszenia przepisów z zakresu budownictwa, budowy i eksploatacji; jak trafnie wskazał Sąd I instancji – biegły powiązał przyczynę powstania pożaru z formalnymi uchybieniami powódki w zakresie prowadzonej działalności, a w ogóle nie odniósł się do detekcji rzeczywistych przyczyn pożaru. Bez wytłumaczenia przyjął, że samo uchybienie przepisom prawa stanowi przyczynę powstania pożaru. Trafnie także Sąd I instancji przyjął, że biegły Z. R. niekonsekwentnie twierdzi o istnieniu kilku przyczyn powstania pożaru, a następnie, że istnieje główna przyczyna tkwiąca w przebudowie przybudówki na

sprężarkownię. Naruszenia takie mogą jedynie zwiększać prawdopodobieństwo powstania pożaru, ale nie ma podstaw do przyjęcia, że były główną przyczyną powstania pożaru i gdyby nie zaniechania powódki, nie doszłoby do pożaru, czego wymagają zapisu (...) dla zwolnienia od odpowiedzialności pozwanej. Trafnie zauważono w postępowaniu przed Sądem I instancji, że konstatacja biegłego Z. R., że źródło pożaru tkwi w szafce sterującej sprężarkami jest niczym nieuzasadniona, a teza o nienależytej wentylacji nie jest poparta wyliczeniami. W pozostałym zakresie Sąd II instancji odwołuje się wprost do argumentacji Sądu Rejonowego uzasadniającej nieprzydatność dla rozstrzygnięcia omawianego dowodu z opinii biegłego. Podobna krytyczna ocena dowodu z opinii biegłego Z. R. jest aktualna w odniesieniu do sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym, dlatego że występuje w niej niczym nieuzasadnione wiązanie przyczyn powstania pożaru z uchybieniami przepisom, których miała dopuścić się powódka. Pomijając dokładną analizę tego stanu i przyjmując, że w rozważanym zakresie wystąpiły zaniechania, nie jest uzasadniony wniosek, że działalność niezgodna z przepisami niejako automatycznie skutkuje powstaniem pożaru; na podstawie omawianej opinii nie można przyjąć, że wystąpiły zdarzenia uzasadniające odmowę wypłaty odszkodowania. Opinia biegłego Z. R. przeprowadzona w postępowaniu przed Sądem II Instancji jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia.

11. Wiarygodność dowodu z opinii biegłego J. J. i stwierdzenie nieprzydatności dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu z opinii biegłego Z. R. decyduje o bezzasadności zarzutów zawartych w punkcie 1 c apelacji pozwanej - naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., według którego Sąd miał nieprawidłowo nie przyjąć związku między pracami elektrycznymi dokonywanymi przez powódkę a powstaniem i rozprzestrzenianiem się pożaru. Twierdzenie, że gdyby powódka wykonała pracę za pośrednictwem osób dysponujących odpowiednimi kwalifikacjami i zgodnie z obowiązującymi przepisami nie doszłoby do pożaru, pozostaje w oczywistej sprzeczności wnioskami biegłego J. J. i odpowiada nieprawidłowo postawionej tezie przez biegłego Z. R., który z uchybień formalnych pozwanego w zakresie przestrzegania przepisów wyprowadził wniosek o przyczynie pożaru.

12. Zarzut apelacji pozwanej wysłowiony w pkt 1 e, a dotyczący pominięcia części materiału dowodowego, notatki z 10 marca 2013 roku, z której ma wynikać, że w sprężarce będącej źródłem pożaru nie działa wentylator stanowi w istocie twierdzenie o przyczynie. Taka wybiórcza ocena dowodów dokonana przez apelującą zupełnie pomija wnioski wiarygodnej opinii biegłego J. J.. Z dowodu tego wynika, że nie można ustalić źródła pożaru, m.in. nie jest możliwe ustalenie - nawet przy założeniu, że w sprężarce nie działa wentylator - że spowodowało to przegrzanie sprężarki i w rezultacie pożar. Postawienie takiej tezy może być zweryfikowane jedynie wiadomościami specjalnymi. Twierdzenie, że przyczyną pożaru było przegrzanie maszyny nie jest uzasadnione opinią biegłego, z której wynika teza przeciwna, mianowicie, że nie można ustalić przyczyn pożaru. Rozważany zarzut apelacji w kontekście naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. jest bezzasadny.

13. W kontekście konieczności ustalenia istnienia związku między niedopełnieniem obowiązków przez ubezpieczonego, a powstaniem pożaru zupełnie nietrafiony zarzut apelacji pozwanej naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. (zarzut 1 a apelacji) przez cyt. „przyjęcie wyłącznej winy powódki w zakresie przyczyn powstania pożaru”. W rozpoznanej sprawie nie chodzi o ustalenie winy powódki, ale o ustalenie przyczyn, które wyłączają z zasady istniejącą odpowiedzialność ubezpieczyciela, więc obowiązków, których wypełnienie wyeliminowałoby pożar. W rozpoznanej sprawie nie chodzi również o ustalenie, czy wykonanie obowiązków przez powódkę zmniejszyłoby ryzyko pożaru, ale o ustalenie, czy wykonanie obowiązków wyeliminowałoby pożar. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, w tym zeznań wymienionych przez pozwaną świadków i dowodów z opinii biegłych nie jest osadzony w realiach treści stosunku prawnego łączącego strony.

14. Trafnie Sąd I instancji przyjął, że ciężarem dowodowym po stronie pozwanej objęto wykazanie, że jeżeli powódka spełniłaby obowiązki określone w (...), to nie doszłoby do powstania pożaru; pozwana zobowiązana była wykazać istnienie związku przyczynowego między zaniechaniem powódki a powstaniem pożaru. Żaden z dowodów przeprowadzonych w sprawie nie daje podstaw do takiego twierdzenia, podjęto decyzje o odmowie spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego, mimo zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego.

15. Badanie odpowiedzialności ubezpieczyciela w rozpoznanej sprawie wymaga odniesienia się do dwóch kontekstów zdarzeń, mianowicie przyczynowości wyłączającej odpowiedzialność (zgodnie z (...)) oraz, w dalszej kolejności,



rażącego niedbalstwa. Jeżeli zostałyby ustalone, że powódka nie wykonała jakiegoś obowiązku przewidzianego (...), niewykonanie tego obowiązku było główną przyczyną powstania szkody oraz jego wykonanie pozwoliłoby uniknąć pożaru, ubezpieczyciel byłby wolny od odpowiedzialności. Kwalifikując część działań powódki jako sprzeczne z przepisami regulującymi zmianę przeznaczenia pomieszczenia na sprężarkownię, wprowadzenie i eksploatacją nowych urządzeń do parku maszynowego, itp., w całości jako jedną przyczynę szkody, pojawia się aspekt oceny tego zachowania w kontekście artykułu 827 § 1 k.c. (por. pkt 6. uzasadnienia). Sformułowanie (...) o ile niewypełnienie danego obowiązku było główną przyczyną powstania szkody”, w kontekście obowiązków nałożonych na ubezpieczonego (z § 27 (...)) należy rozumieć w ten sposób, że jedynie niewypełnienie danego obowiązku w wyniku rażącego niedbalstwa, przy spełnieniu innych warunków, może wyłączyć odpowiedzialność. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2015 roku (V CSK 217/14) stwierdzono, że rażące niedbalstwo, o którym mowa w art. 827 § 1 k.c., można przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia elementarnych zasad staranności. Rażące niedbalstwo jest kwalifikowaną postacią braku staranności w przewidywaniu skutków działania i jest to takie zachowanie, które wręcz graniczy z umyślnością i nie może być traktowane za równoznaczne z pojęciem „należytej staranności”, o którym mowa w art. 355 k.c. Apelująca pozwana zupełnie pomija wskazane aspekty i łączy wyłączenie odpowiedzialności z przypisaniem powodowi jedynie braku należytej staranności, a nie rażącego niedbalstwa. Pozostawiając na uboczu wnioski, że w sprawie nie można ustalić, co było główną przyczyną szkody i czy wykonanie przez powódkę wszystkich albo niektórych obowiązków wyłączyłoby powstanie pożaru, zaniechania powódki nie mogą być ocenione jako rażące niedbalstwo. Z dowodów przeprowadzonych w sprawie nie wynika, że powód dopuścił się zaniechania elementarnych zasad staranności albo że brak działania graniczył wręcz z umyślnością. Z prawidłowych ustaleń Sąd I instancji wynika, że pracownikom powódki znane są zasady BHP i przepisy przeciwpożarowe. Przykładowo w odniesieniu do włączenia sprężarki do eksploatacji biegły J. J. (karta 1115, 1118) wskazuje, jakich czynności nie wykonano (przebieg okresowy, przegląd techniczny, badanie rezystancji izolacji), powód wykonał jednak szereg innych czynności. Z zeznań J. B. (karta 734) wynika, że sprężarka nie budziła jego wątpliwości, jakie czynności wykonał (karta 736). Przegląd techniczny został wykonany przez K. T., który w przedsiębiorstwie pozwanego zajmuje się sprężarkami - wymieniono olej, filtry powietrza i oleju, sprawdzono naciąg pasków klinowych, co było standardem (zeznania J. B., k. 738; K. T., karta 970). Kontrolę maszyny pod względem instalacji elektrycznej wykonał J. B.. Z zeznań R. S. (karta 959) wynika, że sprężarka próbnie pracowała przez trzy dni, z zeznań R. W. (1) (karta 739-740) – że po podłączeniu sprężarka była sprawdzana co godzinę. W sprawie nie ma dowodu, który pozwoliłby na sformułowanie tezy, że tak opisane czynności należy ocenić jako rażące niedbalstwo przy włączeniu do eksploatacji nowej maszyny. Pomijając zatem niemożność ustalenia związku między zaniechaniami powoda i powstaniem pożaru, nie ma dowodu pozwalającego na przypisanie tym zaniechaniom oceny rażącego niedbalstwa. Jest to jedynie dodatkowy argument przemawiający za brakiem podstaw do uwolnienia się przez pozwaną od odpowiedzialności. Wydaje się również, że pozytywną ocenę zabezpieczenia przeciwpożarowego wyraził przedstawiciel pozwanej zawierając co roku kolejną umowę ubezpieczenia i nie zgłaszając uwag do sposobu wprowadzania maszyn do przedsiębiorstwa ani zmiany przeznaczenia przybudówki.

16. Wbrew twierdzeniom apelującej pozwanej, Sąd I instancji nie ustalił, że nowo kupiona sprężarka była objęta kompleksowym przeglądem i badaniami technicznymi i odbyło się to według wskazań producenta rynku. Stwierdzono, że przed uruchomieniem sprężarki poddano ją przeglądowi, wymieniono część elementów eksploatacyjnych, ale nie użyto sformułowania o kompleksowym przeglądzie ani o badaniach technicznych. Ponadto, jak wykazano, postawienie powodowi zarzutu braku należytej staranności we wprowadzeniu do eksploatacji nowo kupionej sprężarki nie wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela (zarzut 1 b apelacji pozwanej).

17. Z opinii biegłego W. S. (1), której wiarygodność została prawidłowo oceniona przez Sąd I instancji, literalnie wynika, że odpowiednikiem sprężarki BS 50 firmy (...), która uległa uszkodzeniu w pożarze, jest sprężarka śrubowa GA 37 A10 firmy (...), jednak jednocześnie stwierdzono, że dysponuje ona wyższą mocą silnika, wydajnością i ciśnieniem. Nie jest to zatem odpowiednik zniszczonej sprężarki według (...), ponieważ cechuje się innymi parametrami. Zapisy opinii biegłego nie są precyzyjne pod względem języka, są wynikiem pytania zadanego przez Sąd, jednak uważna jej lektura prowadzi do wniosku, że najbardziej zbliżonymi parametrami do zniszczonej sprężarki dysponuje G. D. (...)DR, która jest odpowiednikiem zniszczonej (karta 1215). Koszt zakupu nowej sprężarki o zbliżonych parametrach

do sprężarki, która uległa uszkodzeniu w wyniku pożaru, zgodnie z zapisem § 22 ust. 8 (...), to 13.000 euro netto. Apelująca powódka błędnie odczytuje zapisy opinii biegłego w tym przedmiocie, sprężarka, która odpowiada parametrom zniszczonej to G. D. (...)DR, ponieważ GA 37 (...) dysponuje wyższymi parametrami. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje wniesienie zarzutów przez stronę powodową do opinii W. S. (1). Opinia została sporządzona przez specjalistę na podstawie badania rynku, a jej wnioski nie są takie, jak błędnie odczytuje apelujący. Zarzut apelacji powódki naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. jest w tym przedmiocie bezpodstawny, w konsekwencji również zarzut naruszenia art. 805 § 2 pkt 1 k.c.

18. Wniosek zawarty w apelacji powódki o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego W. S. (1) na podstawie art. 382 k.p.c. jest bezzasadny. Przeprowadzenie tego dowodu przed Sądem II instancji nie zostało w ogóle przez stronę powodową uzasadnione. Sąd II instancji orzeka merytorycznie, więc nie jest związany narzutami prawa materialnego zawartymi w apelacji, jednak postępowanie dowodowe limituje art. 381 k.p.c. Przyczyn ponowienia postępowania dowodowego (art. 241 k.p.c.) nie można poszukiwać w niejednoznacznych językowo sformułowaniach opinii biegłego, której wnioski są jednoznaczne. Określono odpowiednik zniszczonej maszyny i jej cenę na podstawie wiedzy specjalistycznej biegłego i badania rynku. Dalsze wywody biegłego w tym samym przedmiocie są zbędne, podstawą do ponowienia postępowania dowodowego z opinii biegłego nie jest niezadowolenie strony z już poprzednio przeprowadzonego dowodu.

19. Sąd I instancji prawidłowo wyliczył należne powódce odszkodowanie odwołując się do wartości odtworzeniowej maszyn i urządzeń, którą stanowi kwota środków finansowych niezbędna do zakupu mienia o takich samych lub najbardziej zbliżonych parametrach użytkowych i jakościowych, jak mienie będące przedmiotem ubezpieczenia (§ 19 ust. 2 pkt 1 b (...)). Według zapisów § 22 ust. 2 (...), w przypadku szkody całkowitej w mieniu ubezpieczonym na wartość odtworzeniową (nową) przy wyliczeniu odszkodowania nie będzie uwzględniany stopień zużycia technicznego mienia według stanu bezpośrednio przed powstaniem szkody. Formułując zarzut błędnej interpretacji wskazanych zapisów decydujących o wysokości odszkodowania apelująca pozwana pominęła zupełnie istotę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Nie budzi wątpliwości, że mimo pewnych różnic w stosunku do ogólnych zasad rządzących obowiązkiem naprawienia szkody odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Uznanie jednak identyczności treści znaczeniowej pojęcia „szkody” w przepisach ogólnego prawa odszkodowawczego i w prawie ubezpieczeniowym nie wyłącza istnienia różnic, czego przykładem są zagadnienia związane z ustalaniem wysokości szkody. W zakresie ubezpieczeń umownych sposób ustalenia szkody określają ogólne warunki ubezpieczenia. Z treści zapisów ogólnych warunków ubezpieczenia wynika literalnie jednoznacznie wyrażony wniosek, że przy ustalaniu wartości odtworzeniowej, która decyduje o wysokości świadczenia ubezpieczyciela, nie będzie uwzględniany stopień zużycia zniszczonego mienia według stanu bezpośrednio przed powstaniem szkody, co oznacza, że ubezpieczonemu przysługuje świadczenie pozwalające na zakup nowej maszyny, będącej odpowiednikiem zniszczonej. Apelująca pozwana pomija ostatnie zdanie § 19 ust. 2 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia, gdzie wskazano, że zgłoszone do ubezpieczenia może być mienie już zużyte w określonym stopniu, przy czym, jeżeli stopień zniszczenia przekracza 60% wartości odtworzeniowej, to może być ono ubezpieczone jedynie według wartości rzeczywistej. Wartość odtworzeniowa (nowa) odpowiada więc środkom potrzebnymi na zakup nowej maszyny. W ten sposób umówiły się strony, a odnoszenie tego zapisu do ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej jest nieporozumieniem (str. 14 apelacji pozwanego), stosownie do art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody, a w rozpoznanej sprawie strony umówiły się inaczej. Prawidłowe jest ustalenie Sądu Rejonowego, że wysokość odszkodowania wyznacza koszt nabycia rzeczy nowej, a nie rzeczy w stanie bezpośrednio przed pożarem, co czyni bezzasadnym zarzuty apelacji pozwanej (1 d)). Przy uwzględnieniu zapisu § 22 ust. 9, § 22 ust. 6 (...), po pomniejszeniu o wartość franszyzy redukcyjnej (1.000 zł, § 25 (...)) odszkodowanie stanowi 50.654,20 zł i co oznacza oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

20. W toku procesu pozwany domagał się zmniejszenia odszkodowania powołując się na niedoubezpieczenie mienia, odwołując się zapisu § 20 (...). W tym samym miejscu wskazano jednak, że klauzula proporcjonalności odszkodowania nie ma zastosowania w przypadku szkód całkowitych (§ 20 ust. 2 (...)), co ma miejsce w rozpoznanej sprawie. Na

marginesie – wobec bezzasadnych zarzutów apelacji – należy wskazać, że pozwana z powołanych faktów wywodzi skutek prawny w postaci zmniejszenia własnej odpowiedzialności ubezpieczeniowej, więc materialnoprawny ciężar dowodu spoczywa na niej, zgodnie z art. 6 k.c. Celem udowodnienia tego faktu w odpowiedzi na pozew złożono wniosek o zobowiązanie powódki do przedstawienia wykazu maszyn i urządzeń przed powstaniem szkody wraz ze wskazaniem ich wartości. Wniosek dowodowy, którego treścią jest zobowiązanie do przedstawienia dokumentu może dotyczyć jedynie dokumentu już istniejącego, ponieważ postępowanie dowodowe obejmuje zaszłości z przeszłości. Według art. 248 § 1 k.p.c., każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument znajdujący się w jego posiadaniu, co oznacza, że obowiązek dotyczy dokumentu istniejącego, a nie takiego, który ma być wytworzony. Nie jest możliwe zobowiązanie strony w postępowaniu cywilnym do tworzenia dokumentu, który miałby następnie stanowić dowód w sprawie. Wniosek strony pozwanej zmierzał w istocie do zobowiązania powódki do złożenia oświadczenia w toku procesu o wartości maszyn przed procesem. Sąd I instancji nie naruszył więc art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. (zarzut 2. apelacji pozwanej), ponieważ pozwana nie złożyła wniosku dowodowego, a wniosek o zobowiązanie strony do sporządzenia dokumentu albo złożenia oświadczenia. Kwestia niedoubezpieczenia powinna być przez pozwaną ustalona w postępowaniu likwidacyjnym, w takiej sytuacji pozwana mogłaby odwołać się do dokumentów już istniejących, a więc do dowodów. W procesie istniała możliwość żądania od strony powodowej dokumentów istniejących.

21. Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że tzw. klauzula proporcjonalności, do której odwołuje się strona pozwana, jest niedopuszczalna również w stosunkach profesjonalnych. Należy przyjąć, za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 roku, V CSK 470/14, że zastrzeżenie w ogólnych warunkach ubezpieczenia możliwości dokonywania przez ubezpieczyciela weryfikacji sumy ubezpieczenia z wartością odtworzeniową ubezpieczonego mienia dopiero w fazie postępowania likwidacyjnego przeczy równości prawnej stron umowy ubezpieczenia, naruszając zasadę uczciwości obrotu. Obniżenie przez ubezpieczyciela - w wyniku zastosowania tzw. zasady proporcji - wysokości odszkodowania poniżej umówionej sumy ubezpieczenia może naruszać art. 824 § 1 k.c. (OSNC 2016, z. 4, poz. 48).

22. Według art. 817 k.c. i § 26 (...) wypłata odszkodowania powinna nastąpić w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia było możliwe. Prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że skomplikowany charakter ustalania przyczyn powstania pożaru oraz wysokości szkody wymagał w postępowaniu likwidacyjnym oparcia się przez ubezpieczyciela wiarygodnym dokumencie, którym był w raport sporządzony przez ekspertów. Dokument ten nie jest jednak decyzją ubezpieczyciela w przedmiocie odszkodowania, stanowi pomoc dla jej podjęcia, otwiera pole do dalszej oceny; pozwana nie jest wszak pozbawiona możliwości weryfikacji poprawności wniosków wyrażonych w tym dokumencie. Możliwe było przyznanie odszkodowania, mimo odmiennej oceny wyrażonej w ekspertyzie. Prawidłowy jest więc wniosek, odmienny od wyrażonego przez Sąd I instancji, że nie tylko nie było możliwe ustalenie wszystkich okoliczności związanych ze zdarzeniem ubezpieczeniowym pozwalającym wyliczyć wysokość należnego powódce odszkodowania w terminie 14 dniowym od dnia otrzymania ekspertyzy, ale także w dalszym okresie czasu. Przyjmując, że raport ten wpłynął do pozwanego 16 lutego 2012 roku, po tej dacie dokonywano jednak jeszcze szeregu czynności zmierzających do ustalenia przez pozwanego, czy w rzeczywistości istnieją podstawy do odmowy odszkodowania. Raport ten był jednym z elementów warunkujących ustalenie podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela. Nie ma podstaw do przyjęcia, że w okresie od daty przekazania raportu do daty wydania decyzji o odmowie przyznania odszkodowania pozwana działała bez zachowania należytej staranności. Czynności weryfikacyjne zostały zakończone właśnie w dacie sformułowania przez pozwaną pisma o odmowie przyznania odszkodowania. Nieustalenie przez Sąd I instancji daty przekazania raportu pozwanej nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zarzut apelacji 1. a) powódki, naruszenia art. 233 k.p.c.), w konsekwencji Sąd I instancji nie naruszył art. art. 817 § 2 k.c. i 481 § 1 k.c.

23. W tym kontekście zupełnie bezzasadny jest zarzut apelacji pozwanej naruszenia przez Sąd art. 445 k.c. w związku z art. 481 § 2 k.c. Pierwszy z cytowanych przepisów w ogóle nie odnosi się do realiów rozpoznanej sprawy, gdyż dotyczy zobowiązań bezterminowych, zobowiązania ubezpieczyciela są terminowe i powinny być spełnione w terminie, który

wynika z artykułu 817 § 2 k.c. Zupełnie chybiona jest argumentacja dotycząca zastosowania art. 481 k.c., skoro wyroki zasądzające świadczenie od ubezpieczyciela mają charakter deklaratoryjny, nie jest tworzony nowy stan prawny z datą jego wydania, w szczególności w odniesieniu do opóźnienia, które ma charakter obiektywny, niezależny od świadomości dłużnika. Opóźnienie wyznacza termin spełnienia świadczenia, a przy zobowiązaniach bezterminowych - wezwanie do zapłaty, stosownie art. 455 k.c.

24. Zarzut apelacji pozwanej naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (zarzut 3.) jest bezpodstawny. Uzasadnienie Sądu I instancji spełnia wymogi pozwalające na kontrolę instancyjną; z treści cytowanego przepisu w nie wynika, aby Sąd uzasadniając rozstrzygnięcie omawiał w sposób wskazany przez apelującą wszystkie dowody. Norma art. 328 § 2 k.p.c. stanowi o tym, że Sąd ma w uzasadnieniu wskazać dowody, na których się oparł, co uczyniono i co przyznaje apelująca, i wskazać przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a nie omawiać szczegółowo, z jakich przyczyn dał wiarę poszczególnym dowodom. Ponadto zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają opinie biegłych, w szczególności J. J., z której wynika, że nie można ustalić przyczyny pożaru. Zeznania świadków ani dokumenty nie mogą być bezpośrednią podstawą dla ustalenia przyczyny pożaru, także zeznania M. D. (2), które potwierdzają jedynie w sposób ogólny brak należytej staranności powódki w uruchamianiu i eksploatacji maszyn. Nie można jednak na podstawie jej zeznań postawić tezy, że zaniechania powódki były przyczyną pożaru, więc działanie z należyłą starannością wyeliminowałoby pożar, zgodnie z (...), ponieważ ustalenie to wymaga wiadomości specjalnych.

25. Norma art. 6 k.c. reguluje materialnoprawny rozkład ciężaru dowodu, postawienie rozstrzygnięciu zarzutu naruszenia tego przepisu powinno opierać się na twierdzeniu, że Sąd błędnie zinterpretował normę prawa materialnego znajdującą zastosowanie w sprawie przez błędną identyfikację strony, która z faktów opisanych hipotezą normy prawnej wywodzi skutki prawne. Innymi słowy, sąd miałby błędnie obciążyć ciężarem dowodu określonego faktu stronę, która z faktu tego nie wywodzi skutku prawnego. Nie może dojść do naruszenia art. 6 k.c., kiedy Sąd uznał, że pewne fakty nie zostały udowodnione. Stanowić to może podstawę zarzutu naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. przez błędną ocenę dowodów prowadzącą do błędnego ustalenia stanu faktycznego, czego konsekwencją może być błędne zastosowanie albo niezastosowanie normy prawa materialnego. Zarzut apelacji pozwanej naruszenia art. 6 k.c. (zarzut nr 6) jest bezzasadny, ponieważ nie jest osadzony w realiach interpretacji norm prawa materialnego.

26. Z powyższych przyczyn apelacja powódki i pozwanej podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

27. Powódka przegrała postępowanie apelacyjne wywołane własną apelacją w całości, zgodnie z art. 98 k.p.c. zobowiązana jest do zwrotu pozwanej celowych kosztów procesu, wynagrodzenia adwokata ustalonego na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

28. Pozwana przegrała postępowanie apelacyjne wywołane własną apelacją w całości, zgodnie z art. 98 k.p.c. zobowiązana jest do zwrotu powódce celowych kosztów procesu, wynagrodzenia adwokata ustalonego na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSR (del.) (...)SSO(...)(spr.) SSO (...)